

Redaktor naczelny: Dr. ALEKSANDER VOGEL.

Biura redakcyi: ul. Kopernika 1, 7, 1. pięt. o otwarte od godziny 10 rano do godz. 1 w południe.

Biura administracyi: ul. Kopernika 7, par. 7 (sklep), otwarte od godz. 8 rano do 7 wieczór bez przerwy.

PRZEDPŁATA NA „GAZETĘ NARODOWĄ“ wynosi:

Table with subscription rates: miesięcznie, kwartalnie, półrocznie. Lwów, prowincja, zagranicą.

Numer kosztuje 6 ct.

GAZETA NARODOWA

wychodził w dwóch wydaniach: dla Lwowa o godzinie 8 rano — dla prowincyi o godzinie 7 wieczorem.

OGŁOSZENIA I PRZEDPŁATE... Cena ogłoszeń: ogłoszenie wyczerpane na je dnożypaltowy wiersz...

Pierwsze zadania parlamentu.

Wiedeń 18 stycznia.

Wybory skończone — omawiana jest więc pierwsza sprawa, jaka pod obrady parlamentu się dostanie: wybór prezydium izby.

P. Prade był w ostatnich chwilach pierwszym wiceprezydentem zachowywał się takownie, a że jego stronictwo wzrosło przy ostatnich wyborach...

Trudność zachodziłaby w wyborze osoby; starsi parlamentarzyści jak Wojciech Dzieduszycki i Włodzimierz Kozłowski...

Rada państwa otwartą zostanie mową tronową. Wedle półurzędowego korespondenta Pester Lloyd'a...

Zdaje się też, że będzie w niej dany jakiś obraz zacofania ekonomicznego Austrii w porównaniu z innymi państwami...

O wszystkich tych sprawach będzie wzmianka w mowie od tronu, bo mowa ta będzie zarazem programem rządu...

Pierwszą tedy dyskusją w nowej radzie państwa będzie dyskusja adresowa. Zależąc będzie od wrażeń jakie uczyni program rządu...

Bezwątpienia będzie się rządził starał, aby w tym okresie czasu rada państwa zezwoliła na pobór rekruta, uznała prowizoryum budżetowe...

Dyskusja budżetowa miejska.

Lwów 19 stycznia.

Mowa prof. Głabińskiego.

Na wczorajszym swem posiedzeniu rada miejska lwowska zaczęła już uchwalać cyfry poszczególnych rubryk budżetu, przedtem jednak na zakończenie ogólnej dyskusji budżetowej zabrał jeszcze głos prof. Głabiński...

Konieczną i pilną jest — przyznać — sprawa reorganizacji magistratu...

Złą jest tylko centralizacja w tych komisjach, a mianowicie to że na czele wielkiej ich liczby stoi prezydent miasta...

Jest zła dalej istniejąca w komisjach, w dzisiejszych stosunkach może nieunikniona dążność do uzurpowania sobie tych praw...

Stąd poszło też, że komisja teatralna naznaczyła wysokie ceny na bilety do teatru — w

dalszym ciągu jednak posiedzenia skonstatował p. Thullie, że ceny owe zaproponował radzie dyrektor teatru i rada pełna na nie się zgodziła...

Przy tej sposobności wypowiedział prof. Głabiński zdanie swoje w obronie budowniczego teatru p. Gorgolewskiego...

Magistrat nie lekceważy, ogólnie mówiąc rezolucyj rady, choć np. plan regulacji miasta z wielką szkodą dla ogółu dotąd nie jest gotów...

Liczba urzędników miejskich inżynierskich może nie jest za szczupłą, gdyż sędzić z analogii z innymi miastami podobnie do Lwowa większości — we Lwowie jest ich 18, w Krakowie 11...

Co do sześciu głównych postulatów

to nie należy godzić się z p. Markiewiczem, i uchwałać już teraz budowy dwóch szkół miejskich na oznaczonych miejscach...

Można wznosić tańsze i trwałe budynki, byle w nich były większe sale, niż w dzisiejszych, bo gdy się nie będzie mogła mieścić w nich taka liczba dzieci jak przepisy stanowią...

Nie ma potrzeby osobnej rubryki wydatków na sztukę, bo miasto i bez tego w miarę możliwości ją popiera. Tu należy teatr, budowa pomników, poparcie towarzystwa przyjaciół sztuki pięknych itd.

Komisja finansowa wcale nie dlatego nie uwzględniła prośby towarzystwa dziennikarzy polskich o subwencję, jakoby się w ten sposób chciała odplacić za ostrą krytykę gospodarki miejskiej...

Co do ochrony zdrowia swoich mieszkań-

ców to Lwów wcale nie mniej wydaje na nią niż inne miasta, stosunkowo. Gdyby we Lwowie kraj nie utrzymywał szpitalu, toby miasto samo musiało jakiś szpital utrzymywać...

Co do finansów miejskich

to niesłusznym jest zarzut jakoby magistrat, albo sekcja finansowa rady nie myślała z góry o nowych źródłach dochodów dla miasta...

Tak pierwszym źródłem dochodu i to znacznego mogłoby być zwrot miastu ze skarbu państwowego kosztów załatwiania przez nie spraw należących do poruczenia sobie przez władzę państwową zakresu działania...

Dość powiedzieć, że Lwów, który przecież do załatwiania rzeczonych spraw utrzymuje aż trzy czy cztery departamenty w magistracie...

Drugim źródłem dochodów mogłoby być przedsiębiorstwa miejskie, ale coż kiedy np. zakład zastawniczy nie da dochodów...

Trzecim źródłem dochodów miejskich są podatki i opłaty. Podatków nie chce nikt podwyższać, a opłaty wynajdują się coraz nowe, choć one i niewiele przynoszą...

I tak zaprowadzone zostały opłaty od sta-

wek na totalizatora, co da 4.500 k. a obmyślono opłaty od biletów do teatru, od premij asekuracyjnych w towarzystwach asekuracyjnych prywatnych i t. p.

Co do zwrotu ze skarbu krajowego miastu wydatków na szkoły, to można się jedynie upominać o nadwyżkę ich ponad obowiązujące prawny, idącą na płace nauczycielskie...

Ciężko jest i zastój jest, to prawda, ale ciężaru podatkowego nie wywołuje gmina. I państwo i kraj podatki swoje zwiększają...

Nie gmina jest winną ciężarów podatkowemu, lecz najprędziej system podatków państwowych powtórze wysokość dodatków krajowych...

Podatki państwowe zwłaszcza te, które są wybierane od wartości rzeczy, są daleko dotkliwsze dla krajów ubogich takich jak Galicja niż dla zamożniejszych, a w dodatku w Austrii zaprowadzono podatek osobisto dochodowy...

Dotatki krajowe są znowu wyższe niż w innych krajach. I znowu dokuczliwym są np. dlatego, że się płaci 65 proc. dodatków krajowych, które idą na spłatę indemnizacji pańszczyzn...

Najdokuczliwszym jest wszakże ucisk fiskalny.

Prof. Głabiński, mówiąc o nim, użył słów bardzo dobitnych i ostrych, co tembardziej uwagi godne, że nie rzucił gołosłownymi twierdzeniami lecz przytaczał dowody na swoje zdania...

Aż tyle powiedział, iż cieszy się z tego, że już nie zasiada w obywatelskiej komisji szacującej podatki, bo nie mógł się pogodzić z wykonywaniem przepisów o nowych podatkach takim, jakie istnieje.

Otoż mówił, że w całym kraju, a i we Lwowie ucisk jest większy niż gdzieindziej w Austrii.

Podwójna nić.

Napisana

Miss Ellen Thornycroft Fowler.

(Ciąg dalszy).

Mrs. Cottle nie myślała o tem, że została odpaloną, lecz boleść ją ogarnęła na myśl, że Sunnydale mógłby się dowiedzieć, iż została zbita z tropu...

— A kłóży chciał jeździć swoim własnym powozem, gdyby nie było poczciwych ludzi z Denfermine'u, aby go podziwiać?

Człowiek ten nie miał wcale poczucia proporcji, ale głęboką była jego znajomość perspektywy.

ROZDZIAŁ XII

Wyznanie Jana.

Podczas gdy miss Harland dumala o Janie, sprzeczała się z Arabellą i zbijając z tropu mrs. Cottle w Eastbourne'ie, kapitan Le Mesurier pojechał do Greystone'u na jeden dzień...

Widok pięknej starej siedziby, która mogła być należeć do niego, ale której się rzekł dla

miłości Etelki, dodał żaru ogniewi miłości jego ku niej.

Stało się tak dlatego, że był mężczyzną i ponieważ poświęcenie się jego było dobrowolnym, a gwałtownym rodzajem wysiłku dla niego...

Sir Roger wyglądał równie słodko i równie do dziecka podobny jak zawsze. Był tak drobną osobką, że czas widocznie przeoczył go w swoim przechodzie.

— Siadaj, kochany synowcze — zaczął serdecznie. — Przewiduję, że masz mi coś niemiłego do powiedzenia, bo inaczej nie byłbyś przyjechał rannym pociągami.

— Przyjechałem sam do ciebie, aby ci stryju powiedzieć, że mam istotnie rzecz niemiłą do wypowiedzenia.

— Daruj mi, ale to wiadomość niemiła dla ciebie bez żadnej wątpliwości, a prawdopodobnie i dla niej samej.

— Przyjechałem sam do ciebie, aby ci to powiedzieć ustnie, a nie pisać, bo się obawiał, że cię to zgniewa — rzekł Jan dziecinnie.

— Mój drogi Janie, jak to ładnie i jak troskliwie z twojej strony! Tylko dlaczego ty na Boga miało mnie gniewać? Nieuniknione nie-

wygody, wynikające z ubóstwa, bez żadnej wątpliwości dadzą się we znaki wam obojgu, tobie i przyszłej lady Le Mesurier, ale z mojej strony byłoby to nieszczerością utrzymywać, że wieczny mój sen będzie choćby w najmniejszej mierze nie tak słodkim, jak się spodziewam...

I znowu Jan doświadczył paraliżującego wpływu cynicznej wesołości swego stryja. Zrobiła go ona tak bezzastępnym i bezsilnym na ducha, jak gdyby był indykiem obranym z kości na wieczerę balową.

— Czy wolno dowiedzieć się o nazwisku tej młodej damy, której wdzięki dosyć mają inoicy, aby atmosferę ubóstwa i powietrze Indji uczynić zdrowym i ożywczym?

— Etelka Harland, bliźniaczka, bez grosza siostra Elfridy Harland.

— Doprawdy, jakaś to nadzwyczajnie ciekawa i nawet wzruszająca rzecz! Są dwie siostry jednakowo dobrze urodzone, ładne i wykształcone — jak przypuszczam — i jedna jest wyłączną właścicielką piętnastu tysięcy na rok, a druga najzupełniej bez grosza i każda z nich byłaby gotową pójść za ciebie, gdybyś był się tylko oświadczył...

— No to słuchaj sir — rzekł Jan. — Nie mam ochoty ani drażnić ciebie, ani czynić nic

tego, co ty nazywasz heroizmem, lecz pragnę ci tylko tyle powiedzieć, że moje przywiązanie do Etelki Harland jest tak wielkie, iż byłoby dla mnie rzeczą niemożliwą zająć się kiedykolwiek jaką inną kobietą.

— Oczywiście, oczywiście — to rzecz bardzo naturalna i bardzo łatwa do uwierzenia. Jest tylko jedno lekarstwo na chorobę sercową, o ile ja się mogłem dowiedzieć.

— I jakież to? — Druga choroba. — Wierz mi sir, nie mówilibyś w ten sposób, gdybyś zobaczył Etelkę.

Sir Roger strzepnął ręką w powietrzu w zwyciężony swój sposób. — Oszczędzaj mnie Janie, oszczędzaj mnie, zaklinam cię. Godzę się na to, że jeżeli kobieta może zrównoważyć w opinii mężczyzny wszystkie inne dobre rzeczy, w życiu, to jej wdzięki muszą być — tak, stanowczo większe niż mądrość mężczyzny.

Jan powstał z krzesła. — W takim razie nie mam już nic do powiedzenia. Lepiej mi było pozostać w mieszkaniu.

— Powoli, mój drogi, powoli. Fakt żeś się pozbawił przyjemności w życiu, nie daje jeszcze żadnego powodu do tego, abyś się pozbawił dzisiejszego śniadania, a mój kucharz ma daleko więcej zdolności do przygotowywania tego drugiego, niż ty do urządzania sobie tamtego. A zatem przejdź się i staraj się inaczej patrzeć na cenę, jaką masz ochotę zapłacić w zamian za przychylność miss Emilii — przepraszam cię, miss Etelki — Harland.

Z powodu przeniesienia handlu do hotelu „George'a“ urządzam w magazynie pod firmą E. MACHAYSKI

WYSPRZEDAŻ towarów galanteryjnych, perfumeryi, konfekcyi damskiej etc. MIKOŁAJ LUDWIG.

Zdaje się, jak gdyby wrócił czas absolutyzmu. Przychodzi przypuszczenie, że u nas panuje samowola fiskalna. Wygląda tak, jak gdyby właściwie ci urzędnicy, którzy jednej są z nami ziemi synami uważali nasz kraj za jakiś, jak Niemcy nazywają, hinterland — kraj upodlegzony.

Przed trzema laty odezwał się głos polski, jakoby u nas obywatele oszukiwali skarb państwowy i ja natychmiast wówczas twierdzenie to zbilentem — mówił Głabiński.

(P. Boudouin de Courtenay wystąpił w swojej broszurze z takim twierdzeniem i prof. Głabiński zbilentem na łamach naszej Gazyety).

U nas ten i ów oszukuje skarb, to może być prawdą, ale gdzieindziej to samo się dzieje, tylko że systematycznie u nas zaś w sposób niezadany.

Cyfrы mówią. Np. we Lwowie mieszkańcy mają na czynsze za mieszkania wydawać 15 milionów koron zaniem władz skarbowych, a tymczasem w Gracu, który jest cokolwiek mniejszy, ale bez porównania lepiej zabudowany, czynsz ten wynosi wedle zapisków skarbowych tylko 13 milionów.

W Wiedniu w roku 1897 fasze czynszów opiewały na 8 milionów i coś, a władze skarbowe obliczyły, że naprawdę sumę tę podnieść trzeba i podniosły ją o 600 tysięcy. W r. 1898 tak samo tylko nieznacznie ją podniosły. W Bernie i w roku 1897 i w roku 1898, gdzie czynsze przenoszą 5 milionów, podniosły tę sumę tylko o kilkadziesiąt tysięcy. Co większa w Gracu sumę czynszów 5 milionów w roku 1897 podniosły o jakiś drobniak, a w roku 1898 zniżyły ją nawet o 40 tysięcy, wychodząc z tego założenia, że wielu właścicieli domów nie korzystało z ulg, jakie im prawo przyznaje pod tym względem.

Tak samo stało się w Tryescie, gdzie rok po roku władze skarbowe sumę czynszów z 7,800,000 i 7,900,000 zniżyły o 200,000 k.

A we Lwowie w tym samym czasie tj. w 1897 władze fasze, opiewające na 7,351,125, podwyższyły do 8,628,558, w roku zaś 1898 z 7,873,302 do 9,214,332. Później cyfrę tę wyrubowano jeszcze do 11 mil.

Z roku 1898 na 1899 władze skarbowe podniosły Lwowianom dochód o 4 miliony.

W ogóle Lwów płaci około 27 milionów podatków państwowych, krajowych i gminnych, ciężar ogromny, bo to daje na głowę mieszkańca około 200 koron podatku rocznie!

Mowy powyższej cała rada gratulowała prof. Głabińskiemu.

Dyskusja szczegółowa

nad budżetem miejskim dała sposobność wielu mówcom do wyrażenia rozmaitych życzeń, obchodzących ogół.

I tak profesor Thullie żądał aby magistrat nie utrzymywał dyurnistów swego w urzędzie metrykalnym żydowskim, skoro proboszczom nie daje żadnych pomocników do prowadzenia metryk katolickich. Nikt nie podał żadnego argumentu przeciw temu żądaniu, ale rada mimo to się z nim nie zgodziła tak samo, jak z żądaniem drugiem prof. Thulliego, aby jeszcze zanim się dokona zupełnej reorganizacji magistratu stabilizować strażników miejskich w znacznej liczbie i w miejsce tylko prowizorycznie zajętych i aby lepiej niż dotychczas unormować place woźnych i woznych strażników.

Również odrzuciła rada żądanie prof. Thulliego, aby magistrat zbadął, czyby nie należało wyznaczyć lekarzom miejskim wyższego niż dotychczas na fiakry, bo zdarza się czasami, że lekarze ci żądają zapłaty za dorożkę od pacjentów swoich. Dr. Maryjański odpowiedział na to, iż lekarze miejscy otrzymują już dość wysokie wynagrodzenie za swoją pracę, dr. Pisek zaś bronił ich, mówiąc, że chyba tylko w bardzo jakichś wyjątkowych wypadkach lekarz miejski, ustanowiony przeciw na to, aby leczył ubogich, żądał od pacjenta na dorożkę.

Tak samo odrzuciła rada żądanie prof. Thulliego, aby miasto nie opłacało tej komisji lekarskiej, która asystuje wyścigom konnym, a odrzuciła dalsze żądanie, aby miasto ma obowiązek dbać o bezpieczeństwo swoich mieszkańców i nieść im pomoc w razie wypadku. Skoro tedy ogół Lwowian spieszy w wielkiej liczbie na wyścigi, a jest to taka zabawa, iż zdarzyć się może podczas niej jakiegoś kalectwa w tłumie, więc komisja lekarska jest tam potrzebna i trzeba za nią zapłacić, bo kto inny pewno się na taki wydatek nie zgodzi.

Rada magistratualny p. Cossa odpowiedział prof. Thulliemu, że w sprawie sprowadzenia do Lwowa OO. Salezjanów aby otoczyli opieką opuszczone dzieci, magistrat porozumiewał się z tym zakonem ale dostał odpowiedź, że na razie brak jest na to braci Salezjanów.

Prezydent miasta przyrzeki prof. Thulliemu dalej, że zbada sprawę, dlaczego niektórzy urzędnicy magistracy po nominacji muszą czekać nawet po dwa lata na dekret nominacyjny. Prof. Thullie przy sposobności pougował sprawę reformy systemu rozdawnictwa jałmużn przez magistrat.

Nakoniec jedną przeciw rzecz uchwaliła rada prof. Thulliemu, a mianowicie weswanie magistratu aby ułożył petycję do sejmu o założenie we Lwowie koszar skarbu krajowego przytulku podziurków.

Dr. Pisek żądał, aby magistrat pomnożył liczbę wozów wywożących śmiecie z miasta i aby wywoźkę kału raz już uporządkował. Na to mu odpowiedział wiceprezydent Michalski, iż na wywoźkę śmieci dość jest wozów w mieście, a brak ich tylko na wywoźkę rumowiska z rozbie-

ranych domów i popiołu, który w niektórych domach gromadzi się furami, ale wywozka tego rodzaju śmieci powinna być i jest obowiązkiem mieszkańców samych. Magistrat tego obowiązku nie ma. Co do kału to dzisiaj niejakim niedogodnościom zaradzi się już na wiosnę, bo miasto nabyło już grunt gdzie z wiosną zacznie się budowa do tego potrzeba.

Zgodziła się natomiast rada na inne żądania dr. Piska, a mianowicie, aby w razie epidemii domy prywatne były bezpłatnie desygnowane, która to rzecz będzie salawatona przez radę w swojej kolei i aby magistratowi polecić, żeby pilnie starał się o czystość na niechlujnych dotąd ulicach, jakoteż aby rozwałzył projekt osobnego szpitalu epidemicznego i łaźni ludowych i szkolnych.

Prof. Pawlewski zaproponował, aby zażądać od uniwersyteckiego instytutu anatomo-patologicznego, iżby się podjął czterdziestokrotnego corocznie badania dobroci wody z wodociągów miejskich za 600 koron, a nie za 1200 jak budżet proponuje, gdyby zaś ów instytut ceny swej nie chciał zniżyć, to mołnaby za 600 koron mieć takie badania z politechniki, na której jest do cent obeznany z rzeczą doskonale, autor bardzo dobrej pracy w tym przedmiocie i człowiek, który zajęty był podobną robotą w Kopenhadze, Paryżu i gdzieindziej. (Prof. Pawlewski miał tu na myśli p. Snyewskiego).

Dr. Szpilman, dr. Mahl i dr. Pisek wyjaśnili radzie, że cena 1200 koron za czterdzieści rozmiarów wody na rok jest i tak bardzo niska, a nie można nikomu innemu pracy tej poruczać, choćby najznakomitemu całowikowi, gdyż chodzi tu właśnie nie o inne, lecz tylko o lekarskie rozbiory.

Rada tedy odrzuciła wniosek prof. Pawlewskiego, a natomiast zgodziła się z rycażem wyznaczonym na subwencje przyznać 600 koron komitetowi, zajmującemu się budową polskiego domu narodowego w Morawskiej Ostrawie.

Dodatki.

Po uchwaleniu wydatków projektowanych na r. 1901 przyszła kolej na kwestję, skąd wziąć na nie pieniądze. Budżet proponuje, aby dotychczasowych dodatków nie podwyższać z wyjątkiem dodatku do podatku zarobkowego, który to dodatek miałby być podniesiony z 30 do 40 proc. Przeciw temu wystąpił p. Janowicz i domagał się zaniechania tego zamiaru przynajmniej na rok bieżący, a to ze względu na wielki zastój przemysłowy we Lwowie i na ucisk fiskalny i tak już znaczny. Powoływał się przytem na ogół rzemieślniczy, który bardzo dotkliwie odczuje nowy ciężar. Przytaczał na dowód pisemne oświadczenia się w tym względzie pięciu cechów lwowskich: murarzy, cieśli, ślusarzy, szewców i szynkarzy.

Prof. Głabiński wyjaśniał, że 40-procentowy dodatek jest tylko powrotem do tego, co było przed laty dziesięciu, odkąd się zaczęły niedobory w budżecie miejskim. Dobrzeby było, aby można nałożyć ów dodatek na uboższych niższy, a na zamożniejszych wyższy, ale rząd, który dawniej pozwolił na coś podobnego niektórym miastom, obecnie ani Wiedniowi, ani Lwowowi nie pozwolił. Dodatek do podatku zarobkowego musi być dla wszystkich jednako wysoki. Nie będzie on nadmiernym ciężarem, bo ogółem 40-procentowy da więcej niż 30-procentowy tylko 170 czy 180 tysięcy, z tego zaś zapłacą rzemieślnicy tylko około 30 tysięcy, a reszta spadnie na banki, kolej i inne instytucje bogate. Banki z tego powodu nie podniosą stopy procentowej kredytu swego dla rzemieślników, bo stopa ta układa się pod wpływem innych daleko potężniejszych okoliczności. Ponadto prawda, że rzemieślnicy, adwokaci, lekarze i inni ludzie z zarobku żyjący, zapłacą 30 tysięcy w r. 1901 więcej, ale skorzastają coś z tego, że miasto obniża na ten rok o 50 tysięcy mniej więcej podatki do czynszów. A zatem mieszkańcy powinny nieco potanieć. I znikła ta nie pojździe na rzecz samych tylko spekulantów, którzy wnoszą nowe domy, wolne od podatku, dla zysku własnego, bo dodatek od tych domów będzie zniżony tylko o 10 tysięcy, a 40 tysięcy rozłoży się na domy stare.

W tem miejscu dyskusję dla spóźnionej pory trzeba było przerwać i odroczyć do poniedziałku.

Z bieżącej chwili.

Lwów 19 stycznia.

Podróż, w którą się minister prezydent rumuński Car p., jakoby w interesach czysto rodzinnych wybrał, zwraca powszechną uwagę W Berline obdarzył go d. 15 bm. cesarz swoim portretem. A już wcale uprzejmie przyjęto p. Carpa we Wiedniu. Onegdaj przyjął go cesarz na audiencyi, nadał mu wielką wstęgę orderu Leopolda, a nadto zaprosił na obiad. Organ gabinetu wiedeńskiego Pester Lloyd zasygnuje go pochwałami, zwiastując że w zatargu z Bułgarią, nie schodząc ze stanowiska zasadniczego, ukazał się pojednawczym i uprzejmym.

Zarazem donosi Pester Lh. z Sofii, że i tam pragną najgoręcej uprzątnięcia wszelkich rozterek z Rumunią, a że sprawa ta jeszcze nie jest ubitą jedynie z powodu przesilenia w gabinecie bułgarskim. Nadto donoszą, że niedawne przyjęcie ks. Ferdynanda w burgu wiedeńskim, wielkie wywołało zadowolenie w Sofii jako nowy znak żywcłowości monarchy austro węgierskiego dla księcia i narodu.

Z Wiednia udał się ks. Ferdynand na godzinę do Niszu dla powitania królowej Dragi,

tudzież aby wspólnie z królem Aleksandrem wysłać do cara życzenia noworoczne. Zarazem w dzień Nowego roku greckiego udał się prezydent skupczyny serbskiej do konzula rosyjskiego w Niszu, aby mu wraz ze znacznym zastępem deputowanych złoty uśzanowanie.

Bułgarskie przesilenie gabinetowe skończy się zapewne objęciem steru rządów przez ministra spraw wewnętrznych, generała Petrowa, który postanowił poskromić wicherznie stronniczy i dla tego nie chce dopuścić, aby ministrowie forytowali swoich zwolenników przy nadchodzących wyborach. Nastąpiły więc także w Bułgarii rządy energiczne jak w Serbii.

Dwuwiewkowy jubileusz królewskiej korony pruskiej obraca się w samych tylko formach wojskowych, dworskich i urzędowych. Zapłał nawet u junkrów nie obudał, a humorystyczne pisma liberalne niesłychanie złośliwie szydzą. Uroczystości rozpoczął cesarz od powitania wojskowości lądowej i morskiej w arsenale. A że miał tam przemówić, wyproszone najpierw wszystkich, którzy nie mieli osobnych zaproszeń, tylko ogólne legitymacje, a zwłaszcza dziennikarzy.

Wedle Localaneseigera cesarz oświadczył, iż to go szczególnie cieszy, że przed innymi może powitać swoich oficerów — „pruski bowiem korpus oficerski był, jak świadczy pogład na dwa ubiegłe wieki, najlepszym nauczycielem narodu co do wierności dla króla.”

Ponieważ w Prusach jest niemniej jak sto ośmdziesiąt różnych orderów w różnych klasach z różnemi przyczepkami, tudzież odznak, medali, broszek, spinek, które bądź król bądź królowa nadaje, więc teraz cesarz ustanowił ponadto jeszcze „order zastugi korony pruskiej”, stojący pomiędzy dwoma największymi orderami: orderem czarnego orła i wielką wstęgą orderu czerwonego orła i tylko jedną klasę posiada.

Urzędowy Reichsanseiger wystąpił z bunducznym artykułem na cześć jubileuszu, i prawi pomiędzy innymi:

„Z dzieł Fryderyka Wielkiego wyrosło u ludów niemieckich uczucie wspólności wraz z nadzieją, że daremne będą wszelkie obce zakusy opiekowania się Niemcami. W ciężkich czasach napoleońskich zakusy politycznych była dusza Niemiec w Prusach, które jako gotowy do poświęceń paladyn sprawy narodowej, rozwinęły niesłychane siły przeciw panowaniu obcemu.”

Co słowo, to kłamstwo! Wszak wiadomo, że Prusy zawsze się łączyły z wrogami Niemiec przeciw Austrii, byle upiec pieczeń dla siebie, i Austrija zakrawiała się dla obrony Rzeczy niemieckiej i czyniła to nawet w czasie wojen napoleońskich, tylko że Napoleon zbyt gardził Prusami. Toć przecie nie było przykładu w dziejach, aby silne fortece kapitulowały przed kilkoma szwadronami francuzów, jak to czynili jenerałowie pruscy.

Onegdaj został otwarty parlament szwedzki. Mowa tronowa zapowiada ustawy dotyczące reorganizacji armii i marynarki, i w tym celu wzrastające w budżecie (na ogół 180 milionów koron) 68 mil. koron, o 10 milionów więcej niż w zeszłym roku.

Potwierdza się, że Dania zamierza Stanom Zjednoczonym sprzeda swoje Antylle, ale podobno tylko wyspy St. Thomas i St. Jeadu a wyspę St. Croix sobie jeszcze (zapewne nie na długo) zatrzyma. Większość parlamentu duńskiego jest za tą facyendą, niemną zapewne dla sąsiadujących na Antyllach i Guyanie Francuzów i Anglików.

Znosi się na zatarg między Stanami Zjedn. a Wenezuelą. Chodzi o prawa amerykańskiego towarzyswa dla eksploatacji asfaltu na półwyspie Logysra (w pobliżu Caracassu stolicy Wenezueli) i nad rzeką Orinoco. Wenezuelanie przyrzyszowali dwa okręty tego towarzyswa. Trzy amerykańskie okręty wojenne odplynęły do Guanaro (na półwyspie Leguyara). Na dobitkę panuje teraz w Wenezueli rewolucja.

Sprawa chińska doszła narazie do tego że rząd chiński formalnie już podpisał wstępne warunki na których podstawie mają się rozpocząć szczegółowe rokowania pokojowe.

Gdzie się obraca Dewet ten nieszczęśnik, który od pół roku umiał po mistrzowsku wodzić za nos najdzielniejszych jenerałów angielskich? Co dopiero przeraził Anglików wiadomością, że przebywszy rzekę Oranię stanął w Kaplandzie, aby osobiście pokierować ruchem przeciw jego stolicy. A tu nagle donoszą, że przekroczył rzekę Vaal i połączył się z oddziałami boerskimi w Transvaalu.

I ta wiadomość przeraziła Anglików, sądzą oni że chodzi o uderzenie na Johannesburg albo nawet na Pretoryę. Równocześnie miał Botha zgromadzić 6,000 Boerów którzy wyruszą do Natalu. W Kaplandzie bije Herztog jedną kolumnę Anglików po drugiej, wysadził w powietrze wodociąg koło stacyi kolejowej Touwriver i samą kolej burzy wszędzie gdzie drobnymi oddziałami dokonał moźna.

To powodzenie Hertzoza skłoniło zapewne Deweta do wrócić do Transvaalu aby od południa podstąpić pod Pretoryę, która po wygranej pod Belfast (gdzie Boerzy wbrew raportowi Kitchenera jedną armatę i znaczną liczbę Anglików do niewoli wzięli) jest już od północy osaczoną i lord Kitchener był od wszelkich komunikacji odcięty.

Niektóre zdesperowane pisma londyńskie wołają aby w operacjach przeciw Dewetowi nie brać żadnych Boerów do niewoli tylko tak po-

stępować z nimi jak z bandytami t. j. wieszając ich. Przeciw czemn inne znowu pisma ożniecie protestują.

Debata polska w sejmie pruskim.

Z drugiego dnia debaty polskiej w sejmie pruskim, przytoczyć należy przemówienie posła Mizerskiego, jakoteż ministra oświaty Studta i spraw wewnętrznych p. Rheinhabena.

P. Mizerski położył nacisk na to, iż robotnicy polscy są ludzie spokojni i pracowici a jeżeli, co jest ich prawem łączą się w towarzystwa i urządzają zebrania, to rząd, jeżeli je chce nadzorować, winien się postarać o odpowiednią liczbę urzędników, umiejących po polsku, a nie ukroćcać im swobody zbierania i stowarzyszania się. Słusznie zauważył dalej mowca, że Polacy bynajmniej nie wzbraniają się uczyć języka niemieckiego, opierają się tylko przeciwko metodzie tej nauki, jaką im narzucano. A już co do nauki religii, to obecna metoda nauczania jej zupełnie jest przewrotną, zanim rząd zarządził niemiecki wykład tej nauki w szkołach elementarnych, był powinien przynajmniej znieść się poprzednio z władzą kościelną. Czyż to nie jest przymus sumienia—pyta mowca,—gdy się dzieci polskie pozabawia polskiego wykładu nauki religii? W zeszłym roku wysłano do ministra oświaty petycję, pokrytą podpisami 40,000 matek polskich z Poznanskiego w sprawie prywatnej nauki języka polskiego. I co na to odpowiedział minister? Krótko po tem zniósł polski wykład nauki religii w Poznaniu.

Pan minister finansów wyliczył nam wczoraj, co wszystko państwo pruskie dla nas uczyniło. Ale zkad wzięło środki na to? Czyż Polacy sami najwięcej na to niełożyli? Coż zresztą znaczą wszystkie nakłady na cele kulturalne, jeżeli wyjąbicie serce dziecka polskiego przez przyzwyczajanie mu przedmiotów nauki, które mają oddziaływać na jego umysł i duszę, w obcym, niezrozumiałym mu języku. Doświadczenie uczy, że dzieci niemieckiego katechizmu wcale nie rozumieją. Dziecko polskie, tak traktowane, wnet się dowie, co to jest był Polakiem i że nie jest Niemcem. Jeżeli zaś, nieugruntowane w zasadach wiary skutkiem niemieckiego wykładu nauki religii, popadnie w sidła socjalizmu, to wiadomo, kto za to będzie odpowiedzialnym. Rząd winien co prędzej położyć kres tym niemożliwym stosunkom.

Minister oświaty Studt, który od czasu swego urzędowania nie wygłaszał innych jak tylko antypolskie mowy, miał znowu potrzebę popisania się w tej tak łatwej i wdzięcznej dzieł dla ministra pruskiego dziedzinie. Zwróciwszy się do posła Mizerskiego zarzucił mu, że na pewnym wiecu polskim z dnia 9 września r. p. powiedział między innymi: „Niemcy narzucają Polakom swoją kulturę, gdy Polacy wcale tej kultury nie pragną, bo mają swoją polską kulturę, która jest starsza i lepsza.“ A dalej powiedział na tem zebraniu poseł Mizerski: „Żaden rozsądny Polak nie myśli o rewolucji.“ Teraz sądził p. Studt, że powie wielki dowcip, odpowiadając ad vocem p. Mizerskiemu: „A więc redaktorzy wszystkich narodowo polskich pism, którzy codziennie w różnych odmiannach omawiają temat odbudowania Polski, nie należą do rozsądnych ludzi“.

Co do sposobu udzielania nauki religii — powiedział wniósł minister oświaty — nigdy z panami z frakcyi polskiej nie dojdziemy do porozumienia; rezygnujemy też z tego zupełnie, ponieważ ich cele w tym względzie a cele, do których dąży rząd nadzwyczajnie się różnią. Twierdzenie, że odnośnie zarządzenia rządu sprzeciwiają się konstytucyi, zostały już dawno odparte przez moich poprzedników.

Ganiono mnie tu dzisiaj znowu, że przed zaprowadzeniem niemieckiego wykładu religii w szkołach elementarnych w Poznaniu nie pytano władzy kościelnej o zdanie. Udowodniłem już wczoraj, że rejenca poznańska była zupełnie w swoim prawie. Pisma polskie śaliły się, że zarządzenie to zaprowadzono właśnie w „stolicy i kolebce polskości“. Czy sądzicie panowie — powiada p. Studt — że rząd może na to zważać?

Z długiego przemówienia ministra spraw wewnętrznych p. Rheinhabena podajemy kilka charakterystycznych ustępów: „Poseł Mizerski potępiał różne środki nadzirekcyi poczty w Poznaniu. Nie jest moją rzeczą bronić tej władzy, obowiązany jestem jednak zwrócić uwagę, że pewne koła polskie usiłują zmusić ludność niemiecką i pocztę, żeby używały polskiej pisowni różnych miejscowości. W pewnym piśmie polskim podano długi spis takich miejscowości, pomiędzy niemi Wrocławia. (Głosy: Oho! i wesołość). Uważałem także za stosowne prosić ministra poczt, żeby nie pozwolił ekspedycyować kart pocztowych z rewolucyjnemi wspomnieniami (!) z historyi polskiej (!). Tak daleko idzie wielkopolska agitacya!

Poseł Jażdzewski powiedział, że niebezpieczeństwo polskie istnieje tylko o tyle, o ile je Niemcy sami malują na ścianie, że Niemcy sami je wywołują i że, jeżeli istotnie niebezpieczeństwo jakie wyniknie, to będzie to zasługą ludności niemieckiej.

My — mówił minister Rheinhaben — pragniemy szczerze żyć w zgodzie z ludnością polską (!!). Nie wiemo doprawdy, jaki interes mieli byśmy w utrzymaniu stanu wojennego. Jeżeli jednak nie doszliśmy jeszcze do pokojowych stosunków, to pochodzi to stąd, że wobec Polaków znajdujemy się w stanie narzuconej nam walki

obronnej (!!). Nie trąbiliśmy ani pobudki wojennej ani też nie trąbiliśmy hasła do odwrotu, ponieważ nie przedchodzimy do walki zaczepnej, ani też nie mamy powodu się cofać. Ale musimy bronić niemieczyny wobec niesprawiedliwych napasli (żywe oklaski na prawicy). Jest wprost niestychanem, co dzisiaj na granicy konstytucyi pruskiej pozwalają sobie mówić na niemieczyny. Tutaj minister spraw wewnętrznych cytuje utartym sposobem różne ustępy z pism jak Praca, Polak krakowski, Gazeta Toruńska, Gazeta Grudziądzka, Goniec Wielkopolski i Sakółka domowa i oparty na takich „dowodach“ mówił, że w ten sposób nawet umysł dziecka napawa się narodową nienawiścią. Te same uczucia hoduje się także na zebraniach ludowych.

Głównem zadaniem działalności rządu — mówił dalej minister — jest, i to jest tu decydującem, wzmacnianie niemieczyny w dziedzinie kulturalnej i ekonomicznej. Musimy dalej wzmacniać niemiecki stan chłopski, który niestety bardzo się cofnął liczebnie, musimy utrzymać niemieckie rzemiosło, jeżeli pragniemy załudnić male gminy miejskie. Dla Poznania robi rząd co może. Budowa niemieckiego teatru w Poznaniu jest nadzwyczaj ważnym środkiem dla wzmożenia niemieczyny. Co do zniesienia wałów fortyfikacyjnych w Poznaniu, to pragnę gorąco, żeby przyszło do skutku porozumienie między władzą wojskową a miastem, a p. wiceprezes ministerstwa zapowiedział już, iż ministerstwo uczyni wszystko, co możliwe, abywały zostały zniesione. Do tej dziedziny należy także sprawa ulepszenia dróg wodnych na wschodzie, mianowicie koryta Warty, aby przez to zbliżyć te prowincje do Niemiec. Jestem także zdania, że trzeba więcej uczynić dla urzędników.

Po energicznej odpowiedzi posła naszego ks. dr. Jażdzewskiego i po krótkim uniewinnieniu się ministra Studta, że zawsze uwiadaniał arcybiskupa, gdy rząd musiał zajmować się sprawami, wkraczającymi w zakres jego urzędu kościelnego, zamknęto tę ciekawą dyskusję.

KRONIKA.

Lwów, dnia 19 Stycznia.

Postulaci w niedzielę nie będzie ulizali namiestnik hr. Piniński z powodu uroczystości intronizacyi ks. dr. Bilczewskiego.

Oznaczenia i mianowania. Telefonem wiadomości z 19 b. m. donosi nam: Urzędowi Wiener Ztg. ogłasza: Cesarz nadał pedelowi uniwersytetu krakowskiego Stanisławowi Sewerynowi z okazji przejścia jego w stan spoczynku srebrny krzyż zasługi.

Minister oświaty zamianował skrytkarza biblioteki uniwersytetu krakowskiego Rudolfa Ottmanna, posiadającego tytuł kustorza, rzeczywistym kustoszem, a adunkta w archiwum krajowym w Krakowie Zbigniewa Kniaziołuckiego, skryptomem wymienionej biblioteki.

Prezydent ministrów jako kierownik ministerwa spraw wewnętrznych zamianował nadinżyniera Wiktora Korneckiego, Ferdynanda Wszeteczkę, Maryana Przetockiego, Hipolita Złazewskiego, Tadeusza Skrzyszowskiego, Waleryana Pichla i Romana Ingardena radcami budownictwa dla państwowej służby budowniczej w Galicyi.

Rada szkolna krajowa zatwierdziła w zwodzie nauczycielskim i nadała tytuł profesora Ks. J. Seistowskiemu kat. rzym. kat. gimn. buczackiego, Z. Eckhardtowi naucz. gimn. samborskiego, J. Bielskiemu naucz. gimn. jasielskiego, J. Królówi naucz. gimn. tarnopolskiego stabilizowała: Ign. Mayera naucz. gimn. brodzkiego, G. Nalewajkę naucz. gimn. II koleżymskiego, L. Cilińskiego naucz. gimn. Stanisławowskiego,

zamianowała zastępcami nauczycieli: H. Komperde gimn. tarnopolskiego, W. Stepińskiego gim. złoczowskiego, Z. Skórskiego i S. Lewickiego gim. IV lwowskiego.

zatwierdziła wybór: ks. Fr. Dobrowolskiego na członka rady szkolnej okręgowej tureckiej dr. Iz. Tygermana na reprezentanta religii izraelskiej w dobromińskiej radzie szk. okr.

zamianowała: K. Jodłowskiego nauczycielem kierującym 4-kl. szkoły męskiej podgórskiej, ks. J. Bierońskiego naucz. religii rzym. kat. szkoły wydziałowej męskiej wielickiej, W. Sosnińskiego i Wł. Gąsteckiego naucz. tej szkoły, J. Smółkę nauczycielem starszym i przeniosła go do wyższej szkoły, A. Rychla młodszym 4-kl. szkoły męskiej wielickiej, K. Wolańską starszą szkoły żeńskiej kopczyńskiekiej, ks. A. Kudłacka katechetą szkoły krakowskiej im. św. Szczepana, M. Bielańską młodszą w Kamieniu, J. Maywałtównę kierującą szkołą lwowskiej im. Kosiuszki, A. Brzechowską starszą szkoły wydziałowej lwowskiej im. św. Anny, Eug. Sulzmannów starszą w Bobrec, K. Pelicównę starszą w Łańcutcie, S. Grembowski kierującym w Staremieście, P. Łuczowska młodszą w Radziechowie, L. Iwanę młodszą w Radziechowie, M. Witerową młodszą w Kutach Starych, F. Biernata starszym w Lapanowie, Skoczka kierującym w Wisniecu Starym, Em. Linkównę starszą w Rozwadowie, F. Zmudę kierującym szkołą krakowskiej im. św. Szczepana, J. Bernasia młodszym w Piotrkowicach, An. Prusakównę młodszą w Lisiej Górze.

nauczycielami kierującymi szkół 2-klasowych: J. Lubowieckiego w Kobylanach, S. Worwickiewicza w Rzepniewie, T. Kamińskiego w Horpinie, J. Kochana w Czerniatynie, M. Szawczyka w Dobrze,

nauczycielami i nauczycielkami szkół 1-klasowych: S. Krzyżanowskiego w Muchawce, B. Lisowską w Polanie, P. Janiowa w Terzwowie, F. Kołodzieja w Stanisławicach, M. Senka w Jasieniewie Górny, Ig. Bednarskiego w Staruni, J. Ciesię w Sarzynie, F. Łuszczkiego w Górkach, B. Warwarkównę w Busowskich, H. Wadowską w Zegartowicach.

zorganizowała: 4-klasową szkołę męską i 4-klasową szkołę żeńską im. Sienkiewicza we Lwowie, 1-klasową szkołę w Januszowie w okręgu nowo sądeckim, a osobną 1-klasową szkołę w Bukownie pod Bobrką, przekształciła: szkołę w Świątnikach Górnych na 4-klasową, w Jaryczowie Starym na

Już nadeszły nowości na karnawał do Magazynu Schayerów.

FERNOLENT

Czernidło na buty — najlepsze w świecie, daje prędko połysk długo trwający i konserwuje skórę. Skład fabryczny: Wien, I. Schuierstrasse Nr. 21, Rok założenia 1832. G. N. 20/1. Wszędzie do nabycia.

Zamieniam

dwie nowe dwupiatrowe kamie nice wartości 100.000 koron na majątek ziemski.

Adwokat Błażejewski Lwów, Łyczakowska 3.

DROBNE OGŁOSZENIA

po 1 ct. od wyrazu.

MASZYNI amerykańskie do stekania mięsa po zgr. 3—, — Sita włosalne odczarowane do przecierania mięsa po 1—1.20 i 1.60 ztr. poleca Piotr Chrzastowski handel żelazny we Lwowie, filia Kapitulny 1 (naprzeciw katedry), plac Kapitulny 1 (naprzeciw katedry), plac Kapitulny 1 (naprzeciw katedry).

Sprzedaj lokomobili.

Dnia 22 bm. odbędzie się przedpołudniem o godz. 10 tej u p. noiszką Nadera w Żydowskiej publicznej licytacji na lokomobile o sile 12 koni o czym zawiadamia się mających chęć kupna.

Blnro nauczycielskie Mme A. Allement Kopernika 23 poleca egzaminowane nauczycielki, inteligentne francuskie nauczycielki oraz bony francuski i polski

Marmolada z moreli

najczystsza, najjaśniejsza, dobra do kraniania po 68 ct., ciemniejsza 54 ct., malinowa marmolada 68 ct., wiśniowa (delikatna) 70 ct., poleca mieszana 60 ct. jabłkowa marmolada 58 ct., jarzynowa 65 ct. gęzowa (dokonana) 60 ct., ananasa sowa marmolada (specjalność ztr. 1.20, kompot z borówek 50 ct. za 1 kilo netto z Pragi. Najmniejsze zamówienie na 1 kg. z jednej sorty po cca Herman Tansing, Prag, Karolinenthal. Recepty się za jak najlepszą jakością. Niespodziewające przyjmują się napowrót. Cenniki bezpłatnie.

Kropki do zębów

(dawniej Liton zwane) usmierzają natychmiast ból zębów. Flakon 80 h. i 1 k 20 h. We Lwowie w aptece P. Mikolajcha, w Striju w aptece J. Dragoewkiego.

70ct. pół AWY

nierównanej do kilo broci aromatycznej, do nabycia Leonarda Soleckiego Lwów, Batorego 2 — Filia, ulica Zielona 1. 4 — 5-kilowe woreczki franco wysyłam do wszystkich miejscowości.

Nowość! Koldry puchowe! — nadzwyczajnie trwałe, lekkie i ciepłe, zalecane dla chorych lub osób starszych, sztuka 16, 18 i 20 zł. Koldry na wełnie owczej lub bawełniane począwszy od 4 zł. — Materace wiosenne począwszy od 14 zł. za trzy poduszki poleca Specjalna pracownia koldr i materasów JOZEF SCHUSTER, Lwów Kopernika 5

Nie ma więcej przepukliny.

2000 marek nagrody temu, kto przy użyciu moich bandaży bez sprężyn nie zostanie zupełnie wyleczony. Trzeba się wystrzeżać przed naśladownictwem. Na zapytanie broszury darmo i franco przez

Pharmaceutische Bureau YALKENBURG (L), Holland Nr. 444. Za granicę listy 25 h. Karty kor. 11 hl.

100—300 złr.

miesięcznie mogą osoby każdego stanu i w każdej miejscowości pewnie i rzetelnie bez kapitału i ryzyka zaobici, sprzedając pewne dozwolone papiery państwowe i losy. Zgłoszenia do LUDWIG OSTERREICHER VIII Deutsegasse 8 Budapest.

Baczność! Rozsyłkę moich harcelskich kanarków z 1900 już rozpoczynam. Kanarki z Harcu niemordowane śpiewaki dzienne i wieczorne, obdarzone presyjnym głosem, czysto ciągłym, wierznie naśladowującym głos piśku, skowronka itd. Wysyłam z dostawieniem żywych do miejsca przesilenia. Daje kupującemu 3 dni do wypróbowania ptaka, a pieniądze przysyłam za zaliczką poezt. Za kanarka 1. kl. 8 złr., II. klasy 6 złr., III. klasy 4 złr. Poniżej nie ponosimy żadnych kosztów, mogą więc przy rocznej sprzedaży 40 do 50.000 sztuk, zadowolili się małym zyskiem od sztuki. Kanarki moje zostały 70 złotych i srebrnych medali państw. od krajowych rad rolniczych, oraz dyplomy honorowe i pierwsze nagrody. Medawia szlachetnych trylerów z Harcu Fryderyk Sauer w Graslitz.

CHOROBY PIKRSIOWE

Syrop z Podofostoranu Wapna

pp. GRIMAULT et C^{ie}. Aptekarzy

Syrop ten powszechnie zalecany przez lekarzy, nader skutecznie sprawnia działanie w chorobach płuc i oskrzeli pierśiowych; leczy najpocząwszy katar, zapalają tulerki płucne u suchotników; powstrzymuje krztuszenie się i zanoszenie w nieustannym kaszaniu, tak rozpacznie nieznosnego dla chorych. Pod jego działaniem poczenie się nocne ustaje, apetyt zwiększa się i chory odzyskuje szybko zdrowie.

SKŁAD w Paryżu, 8, ulica Vivienne i w głównych aptekach.

Das grösste Wiener Localblatt

„Illustrierte Wiener Extrablatt“

(an Sonntagen über 80.000 Auflage)

engagirt behufs Acquisition von Inseraten und Abonnements

Tüchtigen Vertreter

für Lemberg und Umgebung. — Bewerber (aus der Zeitungs-Brausche bevorzugt) wollen sich mit Angabe von Referenzen an die Administration des „Illustrierten Wiener Extrablatt“ L., Schulerstrasse 16, wenden.

Rzetelne podziękowanie

WP. A. F. Brouckovi

w Przybramie w Czechach

wynalazcy HERBATY przeciw suchotom, astmie i innym płucnym i pierśiowym cierpieniom.

Przed miesiącem użyłem 2 paczki herbaty wynalazku Pańskiego przeciw astmie kaszlowi i bolom w pierśiach. Po użyciu pańskiej herbaty powróciłem napowrót do swego dawnego zdrowia. Jestem zatem obowiązany pański światne lekarstwo wszędzie polecić.

Dziękując powtórnie kreślę się z poważaniem

Stan. Kraszewsky
obchodnik

Mysłowice 10 stycznia 1901.

TARTAKI i MLYNY

urządza

FABRYKA MASZYN „PERKUN“

Spółka komandytowa Ferdynanda Pietascha we Lwowie.

Biurowe informacyjne: Kopernika 18.

Kosztorysy bezpłatnie.

Oddział melioracyjny

Lwowskiej Filiji

Banku galicyjskiego

dla handlu i przemysłu

ulica Jagiellońska 1. 3

(dawny lokal Banku kredytowego)

wykonuje wszelkie prace melioracyjne

jako to:

odjęcia planów, wygotowania kosztorysów do drenowania pól, nawodnienia i odwodnienia łąk, budowy rowów, kanałów, dróg, szos, kolejek etc. etc.

i poleca się do praktycznego przeprowadzenia powyższych prac.

Finansowanie uskutecznia się podług każdorazowej szczegółowej umowy.

W razie już gotowych planów, nastąpić może na podstawie tychże wykonanie pracy.

Dyrekcya.

Kwizdy Korneuburgski proszek do paszy.

Dyetytyczny środek dla koni, bydła rogatego i owiec. Od blisko 50 lat używany w najprzeróżniejszych podozrach braku apetytu u zwierząt, w złym trawieniu, do poprawienia i pomnożenia wydajności mleka u krow. Cena pudełka k 1.40, 1/2 p. 70 h. Prawdziwy tylko z uboczną marką ochronną do nabycia we wszystkich aptekach i drogueryjach. Skład główny: Franciszek Jan Kwizda, o. i k. austr.-węg. król. rum. i ks. bułg. nadkoryn dostawca, apt. sbw. Korneuburg pod Wiedniem.

4648

Lirla Hollandya — Ameryka Rotterdam — Nowy-York.

Najbliższy odjazd: 24 stycznia „Statendam“ o 4 popoł. 31 stycznia „Potendam“ o 11 przedpoł. 7 lutego „Sparndam“ 3:30 popoł. 14 lutego „Rotterdam“ o 3:30 popoł.

Nowe parowce o podwyższonej szybkości: Rotterdam 9302 ton, Statendam 10.320 ton, Postdam 12.500 ton.

Cena kajuty pierwszej klasy od 264 kor. wyżej od przystani kajuty drugiej klasy od 228 kor. wyżej od przystani III. klasy 197 kor. 40 h. od Wiednia.

Biurowe wysyłam dla kajut: I. Kolewratring 10; dla III. klasy: IV Weyringergasse 7 A. — Filie anstr. w Bernie, w Innsbrucku i Tryście.

Dr. Göllis'a

Proszek do potraw

(sprzedawany od r. 1857).

Dyetytyczny środek przyczyniający się do dobrego trawienia.

Do nabycia w niektórych aptekach i drogueryjach Anstro-Węgiersk. monarchii. Cena małego pudełka 84 ct. (K 1. 68 h.), dużego ztr. 1.26. (K. 2. 52 h.)

Proszek żądać wyraźnie Dr. Göllis'a proszku do potraw i uważać na małą markę ochronną.

Wytężni producent (od r. 1856): 4256

Dr. Józefa Göllis'a Następcy

Wien, L., Stephansplatz 6 (Zwettlhof).
Wysyłka hurtowa i drobiazgową.

PAPIER WLINSKI

NIEOMYLNIE ŚRODEK dla szybkiego uleczenia KATARU, GRYPY, IRRITACJI PIERSIOWYCH, CHOROBU GARDŁA I BOLESY RZEMATYZMOWYCH

W PARYŻU ul. Thiers 107. W WIEDNI ul. Stephansplatz 6. W BUDAPEŚCI ul. V. Mikolajcha. W WARSZAWIE ul. Wolska 10. W KRAKOWIE ul. W. Wierzyńskiego 10. W LWOWIE w Aptekach P. P. Mikolajcha, Wewiorskiego, Rucdera i Sklepińskiego.

BRAZAY'ego

Francuska wódka

z 35-letnią marką światową

Niezbędny środek domowy.

Znakomity do weteranów przy zablębiach gichcie, reumatyzmie, do pielęgnowania skóry, zębów, ust itd. do użycia podług przepisu.

pół butelki 1 kr. — cała but. 1 kr. 80 h.

Brazayego Alcohol de Mente, najlepsza essencja mięgłowa Kr. 2.

Wszędzie do nabycia w aptekach, drogueryjach i we wszystkich lepszych sklepach. — Prawdziwość prawnie zastrzeżona. 6929

BUDAPESZT WIEDEN BERLIN BUKARESZT MOSKWA

«Jeżeli kto kaszle w sposób rozpaczny niech tylko zażyje Pastylek Geraudel'a.»

PASTYLEK GERAUDEL'A

Dosyć jest raz spróbować żeby się przekonać o skuteczności

Nieomylnych w leczeniu Nieżytu, Kaszlu nerwowego, Zapalenia opłucnego, Chrypki, Zakatarzenia, Irrytacji pierśiowej, Astmy, etc.

Niezbędnych dla osób które zbyt często głos utrudniają.

Bardzo użyteczne dla Palących.

Pudełko zawiera 72 Pastylek. — sposób zazywania takowych: we Lwowie, w aptekach P. P. Mikolajcha, Wewiorskiego. w Krakowie, w aptek. P. P. Wisniewskiego, Redyka i Tranczyńskiego

HERBABNY'ego

Syrop wapienno-żelazisty

z podofostoranu wapna.

Od lat 30 zalecają lekarze gęsto powyższy środek z powodu jego własności o ztwa zania i usuwania ślomy, zmniejszania potów w noży i nieopuszczania do wyczerpania sił żywotnych, tudzież, iż wprowadzając do organizmu żelazo w stosunku łatwo strawnym, przyczynia się znakomicie do wytwarzania krwi, zaś dzieciom zalewany z powodu zawartości soli fosforowej wapiennych nótawia im tworzenie się kości.

Cena flaszki złr. 1.25, poezta 20 ct. więcej za opakowanie.

Należy wyraźnie żądać: „Herbabnego syropu wapienno-żelazistego“. Jako dowód tożsamości znajduje się w szklance również na kapsel od flaszki nazwisko „Herbabny“, oraz jest każda flaszka zapatrzona obok odbiły urzędowo zaprotokołowaną marką ochronną, które to znaki tożsamości przetrzeżać upraszamy.

Główny skład rozsytkowy

Wiedeń, Apteka „zur Barmherzigkeit“

VII/A Kainerstrasse 74 i 75.

Składy przeważnie w aptekach we Lwowie, Krakowie, Czerniowcach i na prow.

Ramy

do obrazów i zwierciadeł, jakoteż ozdoby złoczone wykonuje, oraz wszelkie przedmioty do odnawiania i poliacania przyjmując Walenty Jakobiak we Lwowie ul. Sykustska 1. 20, zakład artystyczno-pozłomkowy.

Dowód oczywisty.

6972

Dowód oczywisty, że wartość spożywcza produktów owsianych przewyższa wszelkie inne produkta zbożowe.

Dowód oczywisty, że wikt owsiany służy znakomicie tak dzieciom, nerwowym, chorym na żołądek, jak i wogóle kądzdemu.

Dowód oczywisty, że Quaker Oats, jako najlepszy wyrób z owsa łuszczonego, służy do przyrządzania taksamo smacznych zup, polewek, kasz i legumin, jakie przyrządzamy z mąki, ryżu itp.

We wszystkich handlach kolonialnych i delikatesów dostać można

Quaker Oats

LIEBIG'A Comp.

Ekstrakt mięsny

służy do natychmiastowego przyrządzenia znakomitej posilnej zupy, poprawia wszystkie słabe zupy, sosy, jarzyny i potrawy mięsne. Wartość jego dla kuchni nie polega tylko na różnorodności zastosowania, ale także na wygodzie, zaoszczędzeniu czasu, taniosci i na nadzwyczajnej wydajności. Prawdziwy tylko z podpisem niebieskim

Wypiszek etykiety.

Jako dobrą i pewną lokacyę

polecamy:

- 4% listy hipoteczne koronowe
- 4 1/2% listy hipoteczne
- 5% listy hipoteczne premiiowane
- 4% listy Tow. kredyt. ziemskiego
- 4 1/2% listy Banku krajowego
- 4% listy Banku krajowego
- 5% obligacje komunalne Banku krajowego
- 4% pożyczkę krajową
- 4% galic. obligacje propinacyjne i wszelkie renty państwowe.

Nadto polecamy

Akcyje galic. Towarzystwa elektrycznego.

Papiery to kupuje i sprzedaje po najdokładniejszym kursie dziennym

KANTOR WYMIANY

G. K. uprz. galic. akcyjnego Banku hipotecznego

MAGAZYN MÓD

SEIDLER I KARPINSKIEJ

Lwów plac Kapitulny 1. 7.

polecają w wielkim wyborze kapelusze damskie po cenach umiarkowanych. Oryginalne modele paryskie.

Mam zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, iż otworzyłem

we Lwowie, przy ulicy Jagiellońskiej 1. 8

(naprzeciw ulicy Trzebiego Maja)

KSIĘGARNIĘ ANTYKWARSKĄ

ORAZ

handel dziełami sztuki i starożytności

W handlu posiadam wiele dzieł w księgarstwie dawno już wyczerpanych, wiele cennych autografów, rycin, map i obrazów. Pojedyncze dzieła podobnie jak i całe zbiory, zwłaszcza odnoszące się do literatury ojczyznej, różne pamiątki historyczne, stare broń, medale, monety, rękopisy, obrazy, rzyminy i w ogóle przedmioty dotyczące sztuki i starożytności kupuję, przyjmuję w komis lub pośredniczę w nabywaniu takowych.

Polecając się żąskawym względem Szanownej P. T. Publiczności i licząc na jej poparcie kreślę się

Józef Tomasiak
Lwów, ul. Jagiellońska 1. 8.

Na sezon! otrzymaliśmy właśnie transport i polecamy po cenach najniższych: Rogózki kokosowe, szetorkowe i plecione w różnych wielkościach. Chodniki kokosowe, Chodniki z Linoleum, Chodniki ceratowe w kilku szerokościach. Prześciółki z Linoleum, Prześciółki ceratowe w różnych deseniach i rozmiarach. Maty japońskie na ściany i przed łóżka. Ceraty na stoły i meble

wszystko bardzo gustowne i w wielkim wyborze poleca

FRIEDRICH & BEACOCK

Lwów, ulica Hetmańska 4, obok cukielni W-go Gross.